

38. wycieczka Rajdu na Raty 2023 – na Wysoki Kamień

W niedzielę 15 października 2023 roku Oddział PTTK „Sudety Zachodnie” w Jeleniej Górze zaprosił turystów na kolejną wycieczkę Rajdu na Raty. Tym razem prowadzący wycieczkę, Krzysztof Tęcza, powiódł uczestników w Góry Izerskie.



Foto: Krzysztof Tęcza

Na trasę wyruszyliśmy ze stacji kolejowej Szklarska Poręba Górna gdzie na „Peronie 4” tydzień temu miało miejsce otwarcie wystawy Beaty Kornickiej-Koneckiej, Matyldy Koneckiej i Janusza Koneckiego. Niestety pani Beata mieszkająca od wielu lat w grodzie pod Szrenicą zmarła dzień po otwarciu wystawy.

Pierwszym celem były Białe Skąły usytuowane tuż nad stacją. Ze względu na piękny widok roztaczający się z tego miejsca wykuto tam schodki ułatwiające wejście na najwyższą część, gdzie znajduje się kilka sporych kociołków wietrzeniowych. Zamocowano tu także stalową drabinkę. Rekord frekwencji na tych skałach został ustanowiony 25 czerwca 1902 roku kiedy to na stację wjechał pierwszy pociąg. W późniejszych czasach miejsce to było określane jako Skąły Miłości.

Kolejny etap naszej wędrówki był bardzo wymagający. Szlak prowadzący na Wysoki Kamień nie należy do łatwych. Jest to dość długie podejście podczas którego musimy pokonać 400 metrów różnicy wzniesień. Nie spieszyliśmy się jednak i wszyscy dotarli szczęśliwie na szczyt gdzie mogliśmy skosztować pysznego jabłecznika będącego znakiem rozpoznawczym prowadzonego przez rodzinę państwa Gołbów schroniska.

Nasza dzisiejsza wizyta miała na celu wejście na właśnie otwartą nową wieżę widokową wzniesioną z kamienia. Chcieliśmy sprawdzić jak różni się widok z tarasu widokowego od tego roztaczającego się z dołu. Faktycznie jest on bardziej efektowny. Niestety na górze wieje tak silny wiatr, że nie da się zbyt długo wytrzymać. Naszym zwyczajem policzyliśmy ilość schodów, które trzeba pokonać by wejść na górę. Jest ich 66.



Foto: Krzysztof Tęcza

Teraz podążyliśmy szlakiem turystycznym koloru żółtego by przez Czarną Górę dotrzeć do Wielkiego Zakrętu nazywanego dzisiaj Zakrętem Śmierci. Jest to bardzo niebezpieczne miejsce usytuowane na ostrym zakręcie drogi ze Szklarskiej Poręby do Świeradowa Zdroju. Trzy lata temu wybudowano tutaj platformę widokową pozwalającą nie tylko na podziwianie Karkonoszy ale dającą możliwość odpoczynku. Tajemnicą tego miejsca są wykonane pod jezdnią komory minerskie mające pozwolić na wysadzenie drogi w powietrze w razie zbliżania się wrogich wojsk. Na szczęście nigdy ich nie wykorzystano w tym celu. Oczywiście my zajrzeliśmy do tych ciekawych pomieszczeń.



Foto: Krzysztof Tęcza



Wysoki Kamień. Foto: Krzysztof Tęcza

Poniżej Wielkiego Zakrętu dotarliśmy do dawnej kopalni pirytu dostarczającej w XVIII wieku surowca do wytwórni kwasu siarkowego, którą w tamtych czasach nazywano witriolejnią. Najbardziej znane zakłady należały do Christiana Melchiora Prellera.

Nieco dalej na Zbójeckich Skałach miasto otworzyło w 2020 roku platformę widokową z niezwykle piękną panoramą Karkonoszy. Jest to miejsce, w którym każdy turysta spędza sporo czasu. Nie sposób bowiem przejść obojętnie widząc takie piękno naszych gór.



Zbójeckie Skały. Foto: Krzysztof Tęcza



Kamień Moltkego. Foto: Krzysztof Tęcza

Poniżej platformy znajduje się ciekawy pomnik poświęcony Helmutowi Karlowi Bernhardowi Moltke. Ten pruski feldmarszałek zapisał się w historii jako twórca nowoczesnej strategii wojskowej. To on zaplanował i przeprowadził zwycięskie kampanie wojenne przeciw Danii, Austrii i Francji doprowadzając do powstania Cesarstwa Niemieckiego. Nic też dziwnego, że doczekał się ponad pięćdziesięciu pomników. Jednym z nich był oglądany przez nas. Miejsce to nazwane zostało Kamieniem Moltkego. To jednak nie wszystko. Znajdowało się tu jeszcze schronisko oraz wieża widokowa. Niestety obiekty te nie dotrwały do naszych czasów. Imieniem feldmarszałka nazwano także pobliski tunel kolejowy, wawóz z linią kolejową oraz szpital będący wtedy budynkiem o najdłuższej fasadzie w mieście. Miała ona 110 metrów długości. Dzisiaj obiekt jest własnością Izer-Medu.

Tuż za pomnikiem znajduje się kolejny stary szyb kopalniany mający kilkadziesiąt metrów długości. Jest on wykuty w skale więc można bezpiecznie zajrzeć do środka.

Naszą wycieczkę zakończyliśmy na stacji PKP w Piechowicach. I, jak się okazało, uczyniliśmy to w odpowiednim momencie, gdyż zmieniła się pogoda i zaczął padać zapowiadany od rana deszcz.

Krzysztof Tęcza